

EXEQUATUR DLA MACIEJA KACZMARSKIEGO

ROZMOWA Z MACIEJEM KACZMARSKIM, KONSULEM HONOROWYM REPUBLIKI SŁOWACKIEJ WE WROCŁAWIU



Urząd konsula od czasów Rzymu powierzany jest osobistościom godnym zaufania. 25 maja 2009 roku wrocławski biznesmen Maciej Kaczmarek został mianowany Konsulem Honorowym Republiki Słowackiej we Wrocławiu. Uroczyste wręczenie pełnomocnictw konsularnych przez przedstawicieli rządów Słowacji i Polski odbyło się w barokowej auli Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocławski konsulat jest szóstą tego typu placówką słowacką w Polsce. Swoim zasięgiem obejmuje województwa dolnośląskie i lubuskie. Maciej Kaczmarek, przyjmując godność konsula honorowego, powiedział: „Bardzo dziękuję za zaufanie, jakim mnie obdarzyły władze Słowacji i Polski. Zapewniam, że tego zaufania nie zawiodę”.

Prestiż: Działalność konsula honorowego jest zajęciem nobilitującym, ale wymaga szczególnych predyspozycji i zaangażowania przy pełnieniu urzędu, który mieści się w delikatnej sferze, jaką są stosunki międzypaństwowe.

Maciej Kaczmarek: Niewątpliwie pełnienie funkcji konsula wymaga doświadczenia w kontaktach międzyludzkich

i to z dwóch powodów: ta działalność to właśnie praca z ludźmi, zaś kontakty, znajomość odpowiednich osób stanowią o skuteczności konsula. Uważam, że dopiero teraz, a więc po naprawdę wielu latach spędzonych w biznesie, znajduję się w takim momencie mojego życia, że posiadam już odpowiednie doświadczenie, co oczywiście nie oznacza, że każdy dzień pełnienia funkcji konsula honorowego nie jest dla mnie niezwykle cenną lekcją. Przypadek każdej osoby czy instytucji, która zwraca się do mnie o pomoc, jest bowiem inny.

Co więcej, pomagając w przypadkach losowych, z jednej strony należy wykazać się szczególną wrażliwością na potrzeby i uczucia drugiego człowieka, z drugiej jednak często niezbędna jest taka skuteczność i tempo pracy, jak przy zawieraniu największego kontraktu w historii firmy. Dlatego zaangażowanie, o którym pan wspominał, jest niezwykle ważnym elementem działalności konsula.

Natomiast rzeczywiście stosunki międzypaństwowe to wyjątkowa płaszczyzna kontaktów i samo doświadczenie biznesowe nie zawsze wystarczy. Dlatego tak niezbędna w przypadku pracy konsula jest otwartość – na ludzi, na nową wiedzę i doświadczenia. Tylko w ten sposób można dobrze pełnić tę funkcję, która – o czym nie wolno zapominać – jest służebna wobec innych osób i instytucji.

Prestiż: Jakie są cele i zadania konsulatu, którym Pan kieruje?

Maciej Kaczmarek: Podstawowym zadaniem placówki, którą kieruję, podobnie jak wszystkich konsulatów na świecie, jest niesienie pomocy obywatelom, w moim przypadku – Republiki Słowackiej – we wszelkich możliwych sprawach, zazwyczaj wypadkach losowych. Ale oprócz tego staram się, aby wiedza o Słowacji w moim okręgu konsularnym była większa. Tu warto podkreślić, że rząd Słowacji przywiązuje olbrzymią wagę, znacznie większą niż wiele innych państw, do działalności konsulatów honorowych.

Słowacy mają wybitnych twórców kultury, sportowców, naukowców, nie mówiąc o atrakcjach turystycznych. Nie tylko warto wzajemnie poznać te sfery, ale i nawiązać współpracę. Bardzo ważny jest także obszar, w którym mam największe doświadczenie, czyli relacji biznesowych. Moim zadaniem jest pomagać, ułatwiać wzajemną współpracę gospodarczą, organizować spotkania członków polskich izb gospodarczych, działających